

Kolej kontra drzewa - co dalej?

Data publikacji: 13.01.2021 10:47

„Inwestycja to nie tylko kolej – inwestycja to też przyroda!” – aktywiści ekologiczni nie odpuszczają. Wycinka drzew wzdłuż rewitalizowanej linii kolejowej Cieszyn-Goeszów ciągle budzi wiele emocji. Wymianą zdań i argumentów zakończyła się poniedziałkowa (11.01) konferencja prasowa w której udział wzięli obrońcy drzew oraz Starosta Cieszyński.

Konferencja prasowa na temat planowanej rewitalizacji linii kolejowej 190 / fot. MSZ

W poniedziałkowej (11.01) konferencji prasowej udział wzięli przedstawiciele Partii Zieloni, Młodzieżowego Strajku Klimatycznego, ruchu Ratujmy Drzewa na Śląsku Cieszyńskim, portalu Koleje Śląska Cieszyńskiego oraz Starostwa Powiatowego w Cieszynie. Tematem spotkania była wycinka drzew wzdłuż rewitalizowanej linii kolejowej Cieszyn-Goeszów.

Spotkanie miało miejsce na stacji kolejowej w Kończycach. Wybór tej lokalizacji nie był przypadkowy. Starosta Cieszyński zwrócił uwagę uczestników spotkania na sąsiadującą ze stacją posesję, szczelnie ogrodzoną tujami. Jak się okazuje właściciel porozumiał się z koleją i skorzystał z możliwości odstępstwa. **Umowa zawierana była z koleją kiedy jeszcze obowiązywało 15 metrów [odległość od osi torów], a tu tuje rosną bezpośrednio może nie przysmych torach, ale przy peronie** – zwracał uwagę Starosta. Skorzystanie z powyższej procedury, przez właścicieli terenów na których rosną drzewa, pozwoliłoby ocalić część planowanych do wycinki. Jednak jak zaznaczył Starosta to rozwiązanie nie cieszy się zainteresowaniem. Póki co z tej możliwości nikt nie skorzystał.

Jarosław Brzeżycki reprezentant partii Zielonych przykład Starosty podsumował jako nietrafiony. **Tuja jest krzewem, który się nie przewraca. Nie zagraża torom. Nie można jej porównać do drzew. Tuja rośnie kilka lat, a drzewa kilkadziesiąt** – podkreślał. Po czym zapowiedział dalsze działania związane z ratowaniem drzew. **Udało nam się zachęcić do współpracy kilku posłów z różnych ugrupowań. Przygotowywane są interpelacje poselskie. Być może również do innych konkretnych działań w tej sprawie. Mamy nadzieję, że doprowadzimy do sytuacji gdzie w Polsce drzewa przy okazji rewitalizacji linii kolejowych będzie się wycinało z rozsądkiem. Apelujemy cały czas i bezustannie, aby ochronić jak najwięcej drzew.**

Głos ws. wycinki zabrała również cieszyńska radna i aktywistka związana z ruchem Ratujmy Drzewa na Śląsku Cieszyńskim Irena Fluder-Kudzia. **Nie jesteśmy przeciwnikami rewitalizacji tej linii. Zdajemy sobie sprawę, że część z tych drzew będzie musiała być wycięta, ale czy wszystkie? Czy wszystkie stanowią zagrożenie dla tej rewitalizowanej linii?** – podkreślała, zwracając uwagę – **Inwestycja to też przyroda.**

W podobnym tonie wypowiadał się przedstawiciel Młodzieżowego Strajku Klimatycznego, Krzysztof Londzin. **Chcielibyśmy żeby pociąg jeździł, ale żeby jednocześnie przyroda i moja, nasza przyszłość na tym nie cierpiała. (...) Każde drzewo jest na wagę złota w dzisiejszych czasach.**

Maciej Dembiniok z portalu Koleje Śląska Cieszyńskiego zadał jednak pytanie - **czy na te działania nie jest już za późno? 10 stycznia, ale 12 lat temu wstrzymano połączenia kolejowe Cieszyna z Bielskiem-Białą. Jeżeli są tutaj osoby, które bronią drzew to co one zrobiły przez te 12 lat? Może wtedy trzeba było o to walczyć? A nie teraz, kiedy już decyzje zapadły. Kiedy prawo nie zostanie zmienione specjalnie dla linii cieszyńskiej.**

Dobrym rozwiązaniem łączącym kolej, drzewa i bezpieczeństwo pieszych według Janusza Wapienika, uczestnika spotkania, jest wytyczenie ścieżki rowerowej wzdłuż linii kolejowej. W miejscu gdzie już wycięto drzewa. Wapienik wskazywał również na ekologiczne aspekty tego rozwiązania. Projekt czeka na poparcie. Został skierowany m.in. do PKP, władz wojewódzkich oraz Starostwa.

